Temat: Wątpiącym dobrze radzić

Każdy człowiek, który podejmuje ważne decyzje, ma wątpliwości. Nie zawsze wiemy, co wybrać i jak dobrze postąpić. Dlatego w chwilach niepewności szukamy rady u innych. Proszenie o radę jest znakiem pokory – uznajemy, że sami nie mamy wszystkich odpowiedzi. Często potrzebujemy też potwierdzenia, że idziemy dobrą drogą.

Po swoim zmartwychwstaniu Jezus zapytał Apostołów: „Dlaczego się boicie i czemu wątpliwości rodzą się w waszych sercach?" (Łk 24,38). A do Piotra, który zaczął tonąć na jeziorze, powiedział: „Czemu zwątpiłeś, małej wiary?" (Mt 14,31). Piotr zaczął tonąć, bo zamiast patrzeć na Jezusa, skupił się na falach i silnym wietrze. Tak samo bywa z nami. Kiedy pojawiają się trudności, lęk i cierpienie, łatwo zapominamy, że Jezus jest obok i może nas przeprowadzić przez życiowe burze. Przyczyn wątpliwości może być wiele. Czasem wynika to z małej znajomości prawd wiary albo z lęku i trosk, które odbierają nadzieję i zaufanie. Bywa jednak i tak, że Bóg dopuszcza wątpliwości, aby nasza wiara stała się mocniejsza i dojrzalsza.

Wątpliwości są częścią życia i wiary. Mogą być dobre, jeśli pomagają nam lepiej zrozumieć siebie, świat i Boga. Człowiek, który zadaje pytania i szuka odpowiedzi, może dojść do głębszej wiary i większej mądrości. Wątpliwości uczą nas także pokory, bo pokazują, że nie jesteśmy wszechwiedzący i potrzebujemy Boga oraz innych ludzi. Stają się jednak niebezpieczne wtedy, gdy prowadzą do całkowitego zwątpienia, zamknięcia serca i utraty nadziei. Dlatego ważne jest, aby swoich trudności nie ukrywać, ale szukać światła w modlitwie, rozmowie i słowie Bożym.

Czym jest rada? To pomoc, która pokazuje możliwe wyjście z trudnej sytuacji. Dobra rada nie polega na decydowaniu za kogoś, ale na pomocy w podjęciu właściwej decyzji. Człowiek, który daje dobrą radę, powinien słuchać z życzliwością, mieć cierpliwość i szacunek wobec drugiej osoby. Nie chodzi o narzucanie własnego zdania, ale o pomaganie komuś w odkryciu dobra i prawdy. Czasem jedna mądra rozmowa może dodać odwagi, przywrócić nadzieję albo pomóc uniknąć błędu. Dlatego tak ważne jest, abyśmy umieli zarówno prosić o radę, jak i mądrze radzić innym.

Dar rady jest jednym z darów Ducha Świętego. Jezus obiecał Apostołom Ducha Pocieszyciela i powiedział: „On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem". To właśnie Duch Święty daje człowiekowi mądrość i pomaga wybierać dobro. Dzięki Niemu możemy lepiej rozeznawać, co jest właściwe, a co prowadzi nas na złą drogę. Duch Święty działa często bardzo cicho – przez sumienie, słowo Boże, modlitwę czy drugiego człowieka. Kiedy prosimy Go o pomoc, łatwiej podejmujemy dobre decyzje i uczymy się żyć w prawdzie oraz miłości.